



**Jr 4,4** Obrzezanie (Rdz 17,10+) było w Izraelu znakiem przymierza. Dla Jeremiasza znak ten jest niczym, jeśli nie odpowiada mu wewnętrzna wierność, „obrzezanie serca” (por. Pwt 10,16). Izrael nie chce słuchać Jahwe, ma „uszy nieobrzezane” (Jr 6,10), i nie chce się nawrócić, ma „nieobrzezane serce” (9,24-25; por. Kpł 26,41). To Jahwe jest tym, który nawracając Izraela, dokonuje obrzezania jego serca (Pwt 30,6). Cudzoziemcy nie są obrzezani ani na sercu, ani na ciele (Ez 44,7). W NT nastąpi powrót do tego obrazu (Dz 7,51) i św. Paweł będzie nauczał, że prawdziwym obrzezaniem, tym, które czyni prawdziwym Izraelem, jest obrzezanie serca (Rz 2,25-29; por. 1 Kor 7,19; Ga 5,6; 6,15; Flp 3,3; Kol 2,11; 3,11).

**Ez 44,8** *i zamiast tego ich wyznaczy liście*. Aluzja do faktu, że do służby liturgicznej, i to nawet w świątyni jerozolimskiej, dopuszczono cudzoziemców w różnym stopniu zasymilowanych z Izraelem (Joz 9,27; Pwt 29,10).